



# ŻYCIE WANGELIA

II NIEDZIELA W. POSTU, \*C\* Łk 9,28b-36\*17.03.2019

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniącym białym. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Elias. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dopełnić w Jeruzalem. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwo mężów, stojących przy Nim. Gdy oni się z Nim rozstawali, Piotr rzekł do Jezusa: «Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, pojawił się obłok i ostonił ich; zlekli się, gdy weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: «To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!» W chwili gdy odezwał się ten głos, okazało się, że Jezus jest sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie powiedzieli o tym, co zobaczyli.

*Przemienienie na Górze Tabor zostaje przez Łukasza umieszczone w kontekście modlitwy Jezusa. Jezus właśnie zapowiedział swoim uczniom, że wkracza na drogę Krzyża, udaje się do Jerozolimy. On i oni potrzebują światła i umocnienia. Ojciec odpowiadając na modlitwę Syna posyła dwóch świadków potwierdzających Jego wolę – ma udać się do Miasta Świętego. Jego Krzyż to nie wypadek dziejowy, ale wypełnienie zapowiedzi Pism i proroków. To droga do chwały Zmartwychwstania, którą symbolizuje biel szat Pana. Jezus słyszy głos Ojca zapewniający go w tym krytycznym momencie o swojej bliskości. Uczniowie słyszą nakaz: mają posłusznie iść za Synem Drogą Krzyża, ponieważ to jedyna droga naśladowania Mistrza, droga do Zmartwychwstania.*

## ZADANIE NA TYDZIEŃ:

**Do przemyślenia:** Czy mam świadomość tego, że bez światła Boskiej miłości wszystko w moim życiu będzie nicością i pustką?! Sensu i znaczenia nabiera jedynie tylko to, na co padnie promień Bożej łaski.

**Do wykonania:** Zaproszę Chrystusa do mojego wnętrza, by On je uporządkował i uleczył mojej rany.

## W KALENDARZU LITURGICZNYM:

### 18.03 (poniedziałek) Wspomnienie św. Cyryla Jerozolimskiego

Był biskupem i doktorem Kościoła. Pochodził z chrześcijańskiej rodziny. Świecenia diakonatu przyjął w 334 roku z rąk biskupa Jerozolimy, św. Makarego, a z rąk św. Maksyma w 344 otrzymał święcenia kapłańskie. W 348 roku został wybrany na następcę Maksyma w katedrze Jerozolimskiej. Trzykrotnie był zsyłany na wygnanie z powodu zdecydowanej postawy wobec arian. Najpierw wystąpił przeciwko niemu arianski metropolita Cezarei Palestyńskiej, Akacjusz. Skłonił on arianskiego cesarza Konstancjusza, żeby ten skazał Cyryla jako heretyka na wygnanie. Święty został zesłany do Tarsu, rodzinnego miasta św. Pawła Apostoła w 351 roku. Po 9 latach Synod w Seleucji potępił arianizm, Akacjusza skazał na wygnanie, a św. Cyryla odwołał z banicji. Na synodzie w Konstantynopolu Cyryl został ponownie potępiony i skazany na wygnanie. Tym razem tułaczka biskupa nie trwała długo, bo w kilka miesięcy potem kolejny cesarz, Julian Apostata, pozwolił mu powrócić. Nie

niepokojono go przez 19 lat. W tym czasie rozwijał pełną działalność, aby przywrócić jedność Kościołowi w Jerozolimie. Wtedy powstała większość jego katechez. Po śmierci Juliana Apostaty rządy objął znowu cesarz ariański, Walens (364-378). Cyryl musiał po raz trzeci opuścić Jerozolimę i pozostał na wygnaniu aż do swojej śmierci. W 1882 roku papież Leon XIII ogłosił go Doktorem Kościoła.

### **19.03 (wtorek) Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny**

Św. Józef żył ponad 60 lat. Maryję poślubił mając 33 lata. Żył w Jej towarzystwie nieco ponad 27 lat. 8 lat przed śmiercią, z powodu braku sił, porzucił pracę cieśli, a swoje narzędzia rozdał ubogim. W chwili śmierci Józefa Najświętsza Maryja Panna miała 41 lat i kilka miesięcy. Przez 9 dni przed śmiercią Jezus i Maryja byli cały czas przy łożu chorego Józefa, który zmarł na rękach swojego Boskiego przybranego Syna. Aniołowie odprowadzili Józefa do otchłani, by tam oznajmił radosną nowinę Patriarchom – zbawienie jest już blisko, Mesjasz jest już na ziemi. Takie i inne informacje o ukrytym życiu Świętego Oblubieńca Maryi znajdujemy wśród objawień mistycznych Sługi Bożej Marii z Agredy. Maria żyła w Hiszpanii w XVII wieku. Urodziła się w pobożnej rodzinie i od najmłodszych lat doświadczała mistycznych przeżyć. Po śmierci ojca, wraz z matką i siostrą wstąpiła do klasztoru Sióstr Franciszkanek od Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Agredzie. W czasie licznych wizji Najświętsza Maryja Panna opowiadała jej o całym swoim życiu i najbliższych osobach. Historia ta zawarta jest w dziele „Mistyczne Miasto Boże”.

### **23.03 (sobota) Wspomnienie św. Rafki, dziewicy**

Św. Rafka żyła w latach 1832-1914, była niemal rówieśniczką św. Charbela, młodsza od niego o cztery lata i tak jak on pochodziła z Libanu. Miała 15 lat, gdy wstąpiła do Zgromadzenia Córek Maryi w Biktaya i choć ojciec z macochą próbowali ją przekonać by wróciła do domu – ona została i złożyła śluby zakonne. Pracowała w kuchni jezuickiego seminarium w Gharzir, uczyła się kaligrafii, arytmetyki i języka arabskiego. Od 1860 r. była też nauczycielką katechizmu i wychowawczynią w szkołach prowadzonych przez jej zgromadzenie. Założyła szkołę dla dziewcząt w Maad. Gdy jej zgromadzenie przeżywało poważny kryzys, żarliwie modliła się, by Bóg pomógł jej podjąć decyzję zgodną z jego wolą. We śnie ukazał się jej św. Jerzy, św. Szymon Słupnik i św. Antoni Pustelnik, który miał jej powiedzieć: „wstąp do Zakonu Libańskich Mniszek Maronickich”. I tak zrobiła. W październikową niedzielę 1885 roku długo i gorąco modliła się przed ołtarzem. Pytała Chrystusa „Dlaczego mnie nie odwiedzasz przez choroby?”. Wkrótce straciła wzrok, a potem stopniowo pogarszało się jej zdrowie. Nigdy na nic się nie skarżyła i dziękowała Chrystusowi za cierpienie. Nic więc dziwnego, że przed klasztorem św. Józefa, w którym spędziła ostatnie lata swego życia stoi teraz figura św. Rafki – zakonnicy dźwigającej krzyż. Znana jest też modlitwa w nieuleczalnej chorobie do odmawiania za jej wstawiennictwem: „Naucz mnie przemieniać ból w drogę światła i chwały dla Boga”. Przeżyła 82 lata, z czego 29 w cierpieniu. Zmarła nad ranem 23 marca 1914 r. w opinii świętości. Trzy dni później zauważono, że z jej grobu promieniuje światło, odnotowano też liczne uzdrowienia. Do dziś pielgrzymki do Libanu odwiedzają klasztor, w którym żyła a jej współsiostry rodząją w małych torebeczkach ziemię z jej grobu. Pielgrzymi proszą o nią, mając nadzieję, że gdy dotkną nią chorej części ciała, doznają uzdrowienia za wstawiennictwem świętej mniszki.

---

## **WARTO WIEDZIEĆ:**

### **NABOŻEŃSTWA WIELKIEGO POSTU:**

**Droga Krzyżowa:** w każdy piątek po porannej i po wieczornej Mszy św.

**Gorzkie Żale:** w niedziele, o 17:30

**Spowiedź wielkopostna:** przez cały okres Wielkiego Postu na godzinę przed każdą Mszą św. (poranną i wieczorną), a w niedziele według naszych możliwości. Uwaga: w okresie rekolekcji planowane są dodatkowe dyżury w konfesjonale: po wieczorowych Mszach aż do Apelu Maryjnego. Prosimy, by nie odkładać spowiedzi na ostatnią chwilę przed Wielkanocą.

**Rekolekcje:** poprowadzi o. Zbigniew Ptak OSPPE, 04 – 17 kwietnia.